

# Piotr Ostański

---

## Języki używane przez Jezusa na tle sytuacji językowej w rzymskiej Palestynie

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 23/2, 45-72

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. PIOTR OSTAŃSKI

## JĘZYKI UŻYWANE PRZEZ JEZUSA NA TLE SYTUACJI JĘZYKOWEJ W RZYMSKIEJ PALESTYNI

Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* wyróżniła – potwierdzając naukę zawartą w instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej *Sancta Mater Ecclesia* (1964) – trzy etapy kształtowania się Ewangelii. Pierwszym z nich było samo życie Jezusa, który głosił Dobrą Nowinę: „Pan Jezus usłnie głosił swą naukę, trzymając się w dowodzeniu i wyjaśnianiu sposobów wówczas rozpowszechnionych i dostosowywał się do mentalności swych słuchaczy, wskutek czego to, co nauczał, mogło znaleźć odbicie w umyśle słuchających i utrwalić się w ich pamięci”<sup>1</sup>. „Cztery Ewangelie podają wiernie to, co Jezus, Syn Boży, żyjąc wśród ludzi, rzeczywiście uczynił dla ich wiecznego zbawienia i czego uczył aż do dnia, w którym został wzięty do nieba” (KO 19).

Zasadniczo jedynym sposobem dotarcia do życia i nauki Jezusa jest studium tekstów Nowego Testamentu. W praktyce interpretacyjnej stosuje się różne klucze hermeneutyczne, aby wydobyć z Pism prawdę o Chrystusie i Jego przesłaniu. W nurt tych poszukiwań włącza się też niniejsze opracowanie. Jego celem jest próba odkrycia wzajemnych zależności pomiędzy nauczaniem Jezusa a językami, w których mogło być ono oryginalnie wygłaszane. Aby je uchwycić, trzeba poszukać odpowiedzi na kilka kluczowych pytań:

- Jakimi językami mówiono w Palestynie w I wieku po Chr.?
- Czy grecki tekst pouczeń Jezusa (jedyne, jakim dziś dysponujemy) jest zapisem Jego oryginalnych słów, czy może greckim ekwiwalentem nauk wygłoszonych w innych językach?
- W jakich językach Jezus faktycznie nauczał?

<sup>1</sup> Zob. *Instrukcja Komisji Biblijnej w sprawie historyczności Ewangelii*, [w:] *Biblia dzisiaj*, red. J. KUDASIEWICZ, Kraków 1969, s. 105–106.

## 1. Sytuacja językowa w Palestynie za czasów Jezusa

Badania nad kwestią języków używanych na co dzień w Palestynie w I w. po Chr. rozpoczęto w XIX w., a nawet nieco wcześniej. Z ustaleń uczonych (np. C. Arnould-Béhar<sup>2</sup>, A. Tresham<sup>3</sup>) wynika, że Żydzi posługiwali się w tym czasie trzema językami: hebrajskim, aramejskim i greckim. Trudno jednak orzec, jaki był zasięg społeczny i terytorialny tych języków, jaką rolę odgrywał język grecki i w jakim stosunku pozostawały do siebie języki hebrajski i aramejski<sup>4</sup>.

Dzięki odkryciom nad Morzem Martwym, w Masadzie i w innych miejscach okazało się, że Żydzi posługiwali się w tamtym czasie w życiu codziennym, przynajmniej na piśmie, dwoma językami: aramejskim (w kilku dialektach) i hebrajskim (określanym jako międzytestamentalny albo misznaicki). Z dokonanych odkryć można nadto wnioskować, iż znajomość greki wśród Żydów była raczej na poziomie elementarnym<sup>5</sup>.

Język hebrajski dominował na terenach wiejskich oraz tych zamieszkanymi wyłącznie przez ludność żydowską, a nadto w środowiskach faryzejskich, narodowościowych oraz przy sprawowaniu kultu, język aramejski – jako ówczesna *lingua franca* – w większych ośrodkach z ludnością wymieszaną, natomiast język grecki był w zasadzie językiem kultury i handlu. Należy nadto wspomnieć jeszcze język łaciński – używany przez urzędników rzymskich i żołnierzy.

Szczególnie wielokulturową i wielojęzyczną częścią Palestyny była Galilea. Przecinały ją szlaki komunikacyjne z północy na południe i ze wschodu na zachód. W tamtejszym Seforis, a także wokół Nazaretu mieszkało wielu nie-Żydów, którzy mówili po grecku. Wyraźnym śladem w Biblii jest określenie tego obszaru „Galileą pogan” (Mt 4, 16). „Na ulicach większych miast rozbrzmiewały niewątpliwie różne języki. Z pewnością najczęściej mówiono po grecku i po aramejsku i oba te języki z pewnością rozumiała większość mieszkańców miast... Rzymscy żołnierze i urzędnicy zapewne rozmawiali ze sobą po łacinie, a prawowierni Żydzi posługiwali się późną odmianą hebrajszczyzny, o której wiemy, że nie była ani klasycznym hebrajskim, ani aramejskim, mimo podobieństw do nich obu”<sup>6</sup>.

To w tamtejszych miastach, w Nazarecie i w Kafarnaum wzrastał, wychowywał się i mieszkał Jezus. Jego ojczystym językiem był prawdopodobnie galilejski dialekt języka aramejskiego<sup>7</sup>, różny od tego używanego w Jerozolimie (por. Mt

<sup>2</sup> Por. *La Palestine à l'époque romaine*, Paris 2007.

<sup>3</sup> Por. *The Languages Spoken by Jesus*, „Master's Seminary Journal” 20 (2009), nr 1, s. 93.

<sup>4</sup> Por. P. MUCHOWSKI, *Język codzienny Judei w I i II wieku w świetle rękopisów znad Morza Martwego*, „Scripta Biblica et Orientalia” 2 (2010), s. 131.

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 131–133.

<sup>6</sup> Zob. E. WRIGHT, *Biblical Archaeology*, London 1962, s. 243 (przekład za: <http://biblia.webd.pl/forum/viewtopic.php?t=6290&start=0> [29.12.2015]).

<sup>7</sup> Por. R. FUNK, R. HOOVER, *The Five Gospels. The Search for the Authentic Words of Jesus*, New York 1993, s. 27.

26, 73)<sup>8</sup>. Z całą pewnością Jezus mówił też, podobnie jak wielu Jego rodaków, po hebrajsku, a także w popularnej w Galilei grece. Ewangelści podali przecież, że rozmawiał z rzymskim setnikiem (Mt 8, 5-13), a także z Piłatem (J 18, 28-38). Te rozmowy musiały się toczyć w greckiej *koinē*, a może nawet po łacinie.

Studium nad problematyką języków, których mógł używać w nauczaniu Jezus, wymaga kilku uwag wstępnych:

1. Należy wyraźnie odróżnić języki, którymi posługiwano się na co dzień w Palestynie od tych, których w nauczaniu używał Jezus.
2. Trzeba założyć, że Jezus zwracał się do słuchaczy w języku, który dobrze rozumieli.
3. Nie ma żadnych wskazówek, które świadczyłyby, że Jezus był przywiązany tylko do jednego języka i tylko tego używał. Wielu Żydów było przecież dwu-, a nawet trójjęzycznych i Jezus zapewne zawsze wybierał język najbardziej odpowiedni.

W niniejszym studium zostaną najpierw omówione kolejno trzy główne języki Palestyny w I wieku po Chr., a następnie zostanie podjęta próba odnalezienia śladów ich używania przez Jezusa w oparciu o dzisiejsze teksty Nowego Testamentu, a zwłaszcza zapis czterech Ewangelii.

## 2. Język aramejski Jezusa i jego wpływ na kształt pism Nowego Testamentu

Uczeni sądzą, że jakkolwiek Jezus znał dobrze hebrajski i grecki, posługiwał się przede wszystkim swoim językiem ojczystym, aramejskim<sup>9</sup>.

### 2.1. O języku aramejskim

Język aramejski (aram. *arāmāyā*, hebr. *arāmîṯ*)<sup>10</sup> należy do rodziny języków semickich (dokładniej: północno-zachodnio-semickich)<sup>11</sup> i bierze nazwę od Arama, wnuka Noego (Rdz 10, 21nn). Był używany na Bliskim Wschodzie od drugiego tysiąclecia przed Chr., początkowo tylko przez Aramejczyków<sup>12</sup>

<sup>8</sup> Por. *Aramaic*, [w:] *Eerdmans Bible Dictionary*, red. A. Myers, Grand Rapids 1987, s. 72.

<sup>9</sup> Np. G. DALMAN, *Jesus-Jeshua. Studies on the Gospels*, New York 1929, s. 1-37; R. BARTNICKI, *Jezus jako Głosiciel Ewangelii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 27 (2014), nr 1, s. 75.

<sup>10</sup> Słowo *arāmîṯ* występuje w Biblii hebrajskiej pięć razy (2 Krl 18, 26; Ezd 4, 7; Iz 36, 11 i Dn 2, 4) i oznacza język aramejski/syryjski.

<sup>11</sup> Do tej grupy należą jeszcze języki: fenicki (punicki), hebrajski i moabski.

<sup>12</sup> Pierwsze pewne wzmianki o Aramejczykach pochodzą z kroniki asyryjskiego króla Tiglat-Pilezera I z przełomu XII/XI w. przed Chr. Plemiona aramejskie napierały wówczas na Mezopotamię, ale nie dały rady. Ich wcześniejsze losy nie są znane. Prawdopodobnie



i jest tam używany – rzecz niezwykła w lingwistyce – nieprzerwanie aż do dzisiaj. W greckiej literaturze żydowskiej bywa określany *syristi*, *syriake* albo *chaldaisti* (nigdy zaś *hebraisti* czy *hebraike*)<sup>13</sup>.

Najstarsza odmiana aramejskiego jest nazywana językiem staroaramejskim. Ten etap rozwoju języka jest bardzo słabo poświadczony epigraficznie. Prawdopodobnie nie był to język jednolity, lecz składał się z wielu dialektów pozostających pod wpływem semickich narzeczy sąsiadów.

Wraz z początkiem pierwszego tysiąclecia przed Chr. język aramejski zaczął się bardzo szybko rozpowszechniać na całym Bliskim Wschodzie. W dużej mierze dokonało się to za sprawą władców asyryjskich, którzy przesiedlali i rozpraszali Aramejczyków po całym swoim imperium.

Jeszcze istotniejszym czynnikiem ekspansji języka aramejskiego było zaadoptowanie przez Aramejczyków fenickiego pisma alfabetycznego, które błyskawicznie zaczęło wypierać skomplikowany system pisma klinowego. W VIII w. przed Chr. język aramejski stał się, obok języka akadyjskiego, oficjalnym językiem imperium asyryjskiego. Łatwy w przyswajaniu i czytaniu, wypierał systematycznie macierzysty język Asyryjczyków i Babilończyków, czyli akadyjski i doprowadził ostatecznie do jego upadku. Później również Persowie, poszukując języka zrozumiałego dla rozległych obszarów swojego imperium, wybrali język aramejski. Zapanował on niepodzielnie na Bliskim Wschodzie i stał się ówczesną *lingua franca*. Od Mezopotamii po Egipt mówiono w starożytności po aramejsku. Ten etap rozwoju języka aramejskiego jest nazywany aramejskim imperialnym<sup>14</sup>.

Autor Księgi Królewskiej przekazał ciekawy przypadek obecności języka aramejskiego w Palestynie. Kiedy Rabsak, wysłannik króla asyryjskiego Senna-

---

w XIII w. przed Chr. ludy te zaczęły przechodzić z trybu koczowniczego do osiadłego, zasiedlając centralną Syrię i zakładając tam szereg miast-państw. Ich niezależność nie trwała jednak długo. Coraz częściej, poczynając od IX w. przed Chr., na ziemi zamieszkałe przez Aramejczyków zapuszczały się wojska asyryjskie, zmuszając miasta-państwa do płacenia haraczu. Ponieważ podbici nie wywiązywali się ze zobowiązań, król Salmanassar III (858–824) przypuścił atak na Syrię, który zakończył się nierozstrzygniętą bitwą pod Karkar nad Orontesem (853). Ostatecznie miasta-państwa aramejskie upadły, a Asyria zapanowała niepodzielnie nad tymi ziemiami. Od tamtych czasów Aramejczycy rozproszyli się po całym Bliskim Wschodzie. W okresie Imperium perskiego spotykamy ich wszędzie, nawet na Elefantynie w Egipcie; Aramejczycy zajmowali się głównie handlem i kupiectwem. Por. W. CHROSTOWSKI, *Sytuacja językowa na terenie Palestyny w epoce przedchrześcijańskiej*, „Przegląd Powszechny” 1985, nr 4, s. 54–56.

<sup>13</sup> Por. G. BALTES, *Hebrew-Language Approaches to the Gospels and Their Contribution to Synoptic Studies*, „The Polish Journal for Biblical Research” 14 (2015), nr 1–2, s. 75–76.

<sup>14</sup> Por. M. SZMAJDIŃSKI, *Język aramejski. „Lingua franca” starożytnego Bliskiego Wschodu*, [w:] „*Gloriam praecedat humilitas*” (Prz 15,33). *Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 70. rocznicę urodzin*, red. M. SZMAJDIŃSKI, Częstochowa 2015, s. 742–749.

cheryba, przybył w 701 r. przed Chr. do Jerozolimy, prowadził pod murami miasta pertraktacje w sprawie jego poddania z przedstawicielami króla judzkiego Ezechiasza. Rozmowa toczyła się w języku hebrajskim. Negocjatorzy Ezechiasza nie chcieli jednak, aby ogół mieszkańców Jerozolimy rozumiał prowadzoną rozmowę, dlatego prosili Rabsaka: „Mów, prosimy, do sług twoich po aramejsku (*ʿārāmīt*), gdyż rozumiemy [ten język]; nie mów do nas po hebrajsku (*y<sup>h</sup>hūdīt*) wobec słuchającego ludu, który jest na murach” (2 Krl 18, 26 = Iz 36, 11).

Ten epizod świadczy, że na przełomie VIII/VII w. przed Chr. aramejski i hebrajski nie były językami wymiennymi, skoro prosty lud Jerozolimy, porozumiewający się na co dzień w języku hebrajskim, nie mógłby rozumieć pertraktacji prowadzonych po aramejsku.

Trzeba nadto pamiętać, że językiem ojczystym przedstawiciela króla asyryjskiego był akadyjski, a językiem dworu królewskiego w Jerozolimie – hebrajski. Tymczasem obie strony były w stanie porozumieć się ze sobą w jeszcze innym, trzecim języku, aramejskim. To wskazuje, że aramejski był w tamtym czasie środkiem komunikacji między różnojęzycznymi grupami starożytnych ludów. Wyparł on skutecznie języki sumeryjski i akadyjski. Poważnie osłabił też pozycję języka hebrajskiego, ponieważ Izraelici, wracając z niewoli babilońskiej do ojczyzny po roku 538 przed Chr., przynieśli ze sobą język niewoli, czyli aramejski, który szybko zakorzenił się w Palestynie i był odtąd powszechnie używany.

Wysoką rangę języka aramejskiego wśród Izraelitów potwierdza fakt, iż nawet niektóre powygnaniowe fragmenty Starego Testamentu zostały spisane w tym języku (m.in. Ezd 4, 8–6, 18; 7, 11–26 oraz Dn 2, 4b–7, 28)<sup>15</sup>.

Dla niniejszego studium szczególnie ważny jest kolejny okres w rozwoju języka aramejskiego, następujący po aramejskim imperialnym. Orientaliści nazywają go językiem średnioaramejskim. Ten etap obejmuje lata od 200 przed Chr. do 200 po Chr. Właśnie na ten czas przypada działalność Jezusa i redakcja ksiąg Nowego Testamentu.

W tym okresie język aramejski utracił nieco na znaczeniu, ponieważ wraz z podbojami Aleksandra Macedońskiego rozpoczęła się epoka hellenistyczna, a wraz z nią wkroczył na arenę dziejów nowy język – grecki. Greka nie wyrugowała jednak języka aramejskiego. Aramejski pozostawał nadal językiem szeroko rozpowszechnionym i używanym na co dzień, a grecki stawał się bardziej językiem handlu i kultury. W omawianym okresie rozwinęły się w Pale-

<sup>15</sup> Ch. Rabin uważa, że aramejskie fragmenty Ezdrasza i Daniela nie stanowią dowodu, iż język aramejski stał się żydowskim językiem literackim. Według niego Księga Daniela opisuje wydarzenia na dworze babilońskiego władcy, zaś Ezdrasz przekazuje jedynie treść oficjalnych dokumentów do i od urzędników imperium perskiego. Por. CH. RABIN, *Hebrew and Aramaic in the First Century*, [w:] *The Jewish People in the First Century. Historical Geography, Political History, Social, Cultural and Religious Life and Institutions*, red. S. SAFRAI, M. STERN, t. II, Assen 1976, s. 1007–1039.



stynie dialekty aramejskie różniące się wymową i słownictwem, a wśród nich dialekty galilejski i judejski. Źródłem różnic była separacja religijna Żydów i Samarytan<sup>16</sup>.

Jest wiele dowodów na dużą popularność języka aramejskiego na przełomie er w Palestynie:

- Jeden ze śladów można odnaleźć w Księdze Nehemiasza: wiele lat po powrocie z Babilonii kapłan Ezdrasz czytał zgromadzonemu Izraelowi księgę Prawa Bożego, zaś lewici objaśniali tekst ludowi: „Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie” (Ne 8, 8). Najprawdopodobniej chodzi tu o żywy przekład z hebrajskiego na aramejski, ponieważ tylko ten język rozumieli słuchacze.
- Innym dowodem na popularność języka aramejskiego są sparafrazowane na potrzeby synagogi przekłady Biblii hebrajskiej na aramejski. Fakt powstawania tych przekładów, najpierw ustnych, a z czasem spisanych, świadczy o przewadze znajomości aramejskiego nad hebrajskim. Tę tezę potwierdzają targumy aramejskie odkryte nad Morzem Martwym.
- Archeolodzy odnajdują liczne inskrypcje aramejskie na ostrakonach, ossuariach i monetach z tamtych czasów.
- W języku aramejskim powstało wiele pism żydowskich, m.in. Talmud Palestyński, listy Szymona Bar-Kochby (9 aramejskich, 6 hebrajskich)<sup>17</sup>, papiirusy z Elefantyny, a później Zohar i Kadisz. Józef Flawiusz podaje na początku swego dzieła *Wojna żydowska*, że księgę spisał w ojczystym (aramejskim) języku, ale przełożył ją wkrótce na grekę, aby mieszkańcy Imperium mogli poznać prawdziwą wersję wojny Żydów z Rzymianami<sup>18</sup>.

Zdaniem qumranologa Y. Yadina złoty okres aramejszczyzny w żydowskiej Palestynie trwał do czasów powstania Bar Kochby (132–135 po Chr.), który ze zrozumiałych względów patriotyczno-narodowościowych dążył do ożywienia języka hebrajskiego<sup>19</sup>.

Język aramejski (w wersji późnoaramejskiej) odszedł na Bliskim Wschodzie w cień wraz z podbojami arabskimi w VII w. Jego miejsce zajął wówczas język arabski. Tym niemniej język ten przetrwał, jak wspomniano, aż do dzisiaj jako tak zwany aramejski nowożytny. Można go usłyszeć w niektórych rejonach Iranu, Iraku, Turcji, Azerbejdżanu oraz w okolicach Damaszku w Syrii<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Por. G. LAMSA, *Holy Bible from the Ancient Eastern Texts*, New York 1985, s. VII.

<sup>17</sup> Por. P. MUCHOWSKI, dz. cyt., s. 133.

<sup>18</sup> „Ja tedy Józef, syn Mat-tiasa [Hebrajczyk z pochodzenia], kapłan jerozolimski, który z początku sam walczyłem z Rzymianami, a później stałem się przymusowym świadkiem zdarzeń, postanowiłem dać poddanym cesarstwa rzymskiego opowiadanie przełożone na język grecki z tego dzieła, które poprzednio ułożyłem w ojczystym języku i posłałem barbarzyńcom w górnych krainach” (1,1,4-7).

<sup>19</sup> Por. Y. YADIN, *Bar Kokhba. The Rediscovery of the Legendary Hero of the Last Jewish Revolt against Imperial Rome*, London 1971, s. 181.

<sup>20</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, dz. cyt., s. 57.

Cechą języka aramejskiego jest duże podobieństwo do języka hebrajskiego, a jednocześnie – zdecydowana odrębność. Aramejski używa tych samych liter co hebrajski (wyłącznie spółgłosek)<sup>21</sup>. W słownictwie aramejskim widać wpływ języków hebrajskiego, akadyjskiego i perskiego. Odmiana czasowników, rzeczowników i zaimków przypomina język hebrajski: czasowniki mają dwa aspekty, dokonany i niedokonany, rzeczowniki występują w licznie pojedynczej, podwójnej i mnogiej oraz mają rodzaj męski i żeński. Staroaramejski przekład Biblii hebrajskiej nosi nazwę *Peszitty*.

## 2.2. Aramejski językiem Jezusa

Nie ma wątpliwości, że Jezus jako palestyński Żyd znał język aramejski<sup>22</sup>. Czy był to rzeczywiście Jego język ojczysty<sup>23</sup>? Czy w tym języku nauczał ludzi? I czy oryginalnym językiem Nowego Testamentu, a przynajmniej Ewangelii, mógł być język aramejski<sup>24</sup>? Do ciekawych wniosków prowadzi obserwacja jedyne go dostępnego dzisiaj materiału literackiego, jakim jest grecki tekst Ewangelii. Został on zredagowany po grecku przez ludzi, którzy posługiwali się na co dzień dwoma albo i trzema językami, przy czym ich językiem ojczystym był właśnie aramejski<sup>25</sup>.

Lingwiści zauważają, że osoby dwu – albo wielojęzyczne mają tendencję do myślenia, a jeszcze bardziej do pisania według reguł języka ojczystego. I to jest właśnie widoczne w greckim tekście Ewangelii. Przykładem może być choćby szyk wyrazów w zdaniu. Otóż w językach semickich (w tym w aramejskim) kluczowa jest kolejność słów w zdaniu: „orzeczenie [O] – podmiot [P] – dopełnienie [D]”. Natomiast w języku greckim kolejność wyrazów jest zazwyczaj inna: „podmiot – orzeczenie – dopełnienie”, przy czym ten porządek nie jest tak krytyczny jak w języku aramejskim, ponieważ greckie słowa (rzeczowniki, przymiotniki, imiesłowy, zaimki) mają końcówki, które wyraźnie wskazują na ich funkcję w zdaniu: mianownik jest przypadkiem podmiotu, dopełniacz wskazuje na dzierżawczość, celownik na dopełnienie dalsze, a biernik – na

<sup>21</sup> Masoreci uzupełnili również teksty aramejskie Biblii znakami samogłoskowymi.

<sup>22</sup> Por. R. BARTNICKI, dz. cyt., s. 75.

<sup>23</sup> J. Barr sugeruje, że dla ustalenia ojczystego języka Jezusa należałoby przełożyć Ewangelie z greckiego na aramejski i hebrajski. Ten z tekstów, który okazałby się najbardziej zrozumiały, byłby językiem ojczystym Jezusa. Por. J. BARR, *Which Language Did Jesus Speak? Some Remarks of a Semitist*, „Bulletin of the John Ryland Library” 53 (1970), nr 1, s. 14–15. Okazuje się, że przekład Nowego Testamentu na hebrajski pozwala wyjaśnić wiele trudnych miejsc tekstu. Por. D. BIVIN, R. BLIZZARD, *Understanding the Difficult Words of Jesus*, Arcadia 1983, s. 79–91; 119–169.

<sup>24</sup> Według rozeznania Papiasza, zacytowanego przez Euzebiusza z Cezarei „Mateusz uporządkował logia (*synētaxato ta logia*) w języku hebrajskim (*Hebraidi dialektō*), a każdy je tłumaczył (*hermēneusen* – ‘interpretował’) jak potrafił” (EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Historia Kościelna*, 3,39,16). „Język hebrajski” może (choć nie musi) oznaczać tu język aramejski.

<sup>25</sup> Ta uwaga nie dotyczy ewangelisty Łukasza.



dopełnienie bliższe. Natomiast w języku aramejskim nie ma fleksji i dlatego porządek słów w zdaniu jest bardzo ważny<sup>26</sup>.

Oto kilka przykładów aramejskiego porządku słów (czyli O–P–D) w zdaniach greckich:

- „Uczniowie przystąpili do Jezusa...” (Mt 18, 1): *prosel̄thon* [O] *hoi mathētai* [P] *tō(i) Iēsou* i dalej *autou* [D];
- „Gdy Jezus znalazł osiołka...” (J 12, 14): *heurōn* [O] *de ho Iēsous* [P] *onarion* [D];
- „Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek...”. (Mk 8, 27): *kai exēlthen* [O] *ho Iēsous* [P] *kai hoi mathētai autou* [P] *eis tas kōmas* [D].

Powyższe przykłady świadczą o aramejskich nawykach językowych w greckojęzycznym tekście Ewangelii.

Inną ważnym śladem wskazującym na semickie tło greckich Ewangelii są arameizmy<sup>27</sup>. Bibliści dostrzegają, iż te partie tekstu, które przekazują słowa Jezusa, zawierają więcej arameizmów i innych cech języka aramejskiego niż fragmenty narracyjne<sup>28</sup>. Ta uwaga dotyczy zwłaszcza Ewangelii Janowej. Dlatego wysuwa się przypuszczenie, iż redaktorzy Ewangelii mogli korzystać z pisanych aramejskich źródeł logiów Jezusa i „oprawiać” je w bardziej poprawne (z punktu widzenia języka greckiego) teksty narracyjne<sup>29</sup>.

Cechą semickiej poezji jest aliteracja, asonans i paranomazja. Przykładem może być tekst Iz 5, 7: „JHWH oczekiwał sprawiedliwości (*mišpāt*), a oto rozlew krwi (*mispah*), i prawowierności (*šēdāqā*), a oto krzyk grozy (*šē‘āqā*)”.

Podobne zjawisko stylistyczne znajdziemy u Łukasza (14, 5): „Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni...”

Zaskakujące jest w tym pouczeniu Jezusa zestawienie „syna” z „wołem”. Da się je jednak łatwo wyjaśnić, gdy uwzględni się aramejskie tło tego logionu. W słownictwie zachodzi tu bowiem wyraźna paranomazja: „syn” to *bērā*, „wół” – *be‘īrā*, a „dół” to *bīrā*<sup>30</sup>. Gdyby przetłumaczyć inne logiony Jezusa z greckiego na aramejski, mielibyśmy w wielu przypadkach podobną grę słów.

<sup>26</sup> Por. <http://www.studyilght.org/language-studies/aramaic-thoughts/index.cgi?a=212> (16.05.2015).

<sup>27</sup> Uczni mają sporo kłopotów w odróżnianiu arameizmów od hebraizmów. Przykładem hebraizmu jest zwrot *egeneto de* („stało się, że...”), bardzo popularny u Łukasza. Odpowiada on częstemu w narracjach hebrajskich zwrotowi *vayhî*. Takiego zwrotu nie ma w języku aramejskim.

<sup>28</sup> Język aramejski nie ma rodzajnika określonego ani konstrukcji spójnikowej z *v-*. Inną cechą aramejskiego jest używanie asyndetonu, a *status constructus* jest zastąpiony zdaniem względnym rozpoczynającym się od *d’*. Aramejski nie posiada też przyimka *‘ēt* wskazującego na biernik.

<sup>29</sup> Por. B. KNOX, *The Aramaic Background of the Gospels*, „Reformed Theological Review” 6 (1947), nr 2, s. 29.

<sup>30</sup> Por. M. BLACK, *The Aramaic Spoken by Christ and Luke 14:5*, „The Journal of Theological Studies. New Series” 1 (1950), nr 1, s. 60–62.

Dlaczego Jezus używał takich figur retorycznych? Jak wiemy, Nauczyciel niczego nie zapisywał. Zamiast tego używał języka i stylizacji, które pomagały słuchaczom łatwo zapamiętywać Jego słowa wypowiedane po aramejsku.

Niestety, tego zjawiska językowego nie widać w tekście greckim. Można je odkryć, cofając się do jego pierwotnego źródła, czyli do języka aramejskiego.

Jeszcze innym śladem aramejskim w greckim tekście Nowego Testamentu mogą być niekiedy miejsca trudne albo skażone. Takim przykładem jest werset Łk 11, 41: „Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste”.

Łukaszowe pouczenie o dawaniu jałmużny, którego skutkiem będzie czystość, jest mało zrozumiałe. Tymczasem w paralelnym miejscu u Mateusza tekst jest nieco inny: „Oczyść wpierv wnętrze kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta” (Mt 23, 25).

Mateuszowa lekcja tekstu o oczyszczeniu kubka ma zrozumiały sens, nadto zaś oba człony tworzą wyraźny paralelizm. Z perspektywy tekstu Mateuszowego widać, iż wersja Łukaszowa jest skażona. Bibliści uważają, że u podłoża trudności tekstu Łukasza leży aramejskie źródło Q, na którym ewangelista prawdopodobnie się oparł. Otóż w języku aramejskim istnieją dwa podobne słowa: *zākkāû* („dawać jałmużny”) i *dākkāû* („oczyszczać”). Ewangelista przypuszczalnie źle odczytał oryginalne słowo *dākkāû* i dlatego mylnie przekazał Jezusowy logion<sup>31</sup>.

Znajomość języka aramejskiego pozwala też lepiej rozumieć słowa i wyrażenia użyte w greckich Ewangeliach. Przykładem może być następujące pouczenie Jezusa w Ewangelii Janowej (J 12, 32): „Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony (*hypsōthō*), przyciągnę wszystkich do siebie”.

Słowa te odnosi się do ukrzyżowania Jezusa. Taki sens staje się jeszcze bardziej oczywisty, kiedy uwzględnia się aramejskie podglebie Ewangelii: aramejski termin *z<sup>e</sup>qap* ma dwa znaczenia: „podnosić” i „ukrzyżować”. Redaktor oddał to słowo greckim terminem *hypsōthō* („podnosić”, „wywyżżyć”) i tym przekładem mógł nieco zmienić sens oryginalnego pouczenia Jezusa.

Innym świadectwem aramejskiego podłoża Nowego Testamentu może być brzmienie jednej z prośb w „Modlitwie Pańskiej”. W wersji Mateuszowej czytamy: „przebacz nam nasze długi” (Mt 6, 12), a w Łukaszowej: „przebacz nam nasze grzechy” (Łk 11, 4). Jezus uczył zapewne swych uczniów „Modlitwy Pańskiej” w dialekcie aramejskim i w analizowanym miejscu użył słowa *h ôbā'* (por. Ez 18, 7). Aramejski termin *h ôbā'* posiada dwa znaczenia: „dług” i „grzech”. Każdy z ewangelistów oddał zapewne to słowo takim greckim określeniem, które było mu bliższe: celnik Mateusz jako *opheilēmata* („długi”), a Łukasz jako *hamartiai* („grzechy”)<sup>32</sup>.

<sup>31</sup> Por. C. TUCKETT, *Q and the History of Early Christianity. Studies on Q*, Peabody 1996, s. 88.

<sup>32</sup> „Modlitwa Pańska” zawiera wiele zwrotów podobnych do tych z aramejskiej modlitwy żydowskiej Kadisz, np. „niech będzie wywyższone i uświęcone Jego wielkie Imię... niech nastanie Jego królestwo... prędko w bliskim czasie”. Por. W. BARCLAY, *The Lord's Prayer. What the Bible Tells us about The Lord's Prayer*, Edinburg 2008, s. 86.



Szczególnie ważnym świadectwem wpływu języka aramejskiego na grecki tekst Ewangelii są aramejskie słowa pospolite i nazwy własne, a nadto całe frazy, pozostawione w tekście w formie oryginalnej (jedynie w greckiej transliteracji)<sup>33</sup>. Jest to bardzo szerokie zagadnienie i wymaga osobnego opracowania.

Jezus używał z całą pewnością języka aramejskiego, swojego języka ojczystego i w tym języku nauczał prostych ludzi. Prawdopodobnie w tym języku zaczęto wkrótce zapisywać słowa (logiony) Jezusowe, które później stały się źródłem dla ewangelistów piszących po grecku.

Są uczeni, którzy uważają, iż Ewangelie powstały oryginalnie po aramejsku i że później zostały przetłumaczone na grekę. Takie opinie są jednak na ogół odosobnione<sup>34</sup>. Najczęściej uważa się, że Nowy Testament spisywali po grecku redaktorzy, którzy myśleli po aramejsku.

Każdy z czterech ewangelistów przekazał nieco inaczej aramejszczyznę Jezusowych pouczeń:

- Wydaje się, że najmocniej utrwalił ją Mateusz. Jego Ewangelia zawiera najwięcej słów aramejskich, a cytaty ze Starego Testamentu pochodzą nie ze Septuaginty, ale przede wszystkim z Biblii hebrajskiej. Może to świadczyć, że Mateusz bazował na tradycji hebrajskiej.
- Marek z kolei oparł się na tradycji aramejskiej. Przekazał co prawda niewiele słów i fraz aramejskich (np. 14, 36; 15, 34), ale użył za to wielu arameizmów<sup>35</sup>.
- Łukasz napisał swoje dwudzieło dla czytelników greckich. Ma on tylko jedno słowo aramejskie, *sikera* (*šēkār*, „sycera”; 1, 15).
- Ewangelia według Jana powstała w środowisku bliskim esseńczykom, którzy cenili tradycyjny język hebrajski<sup>36</sup>. W greckiej Czwartej Ewangelii widać przywiązanie autora do języka hebrajskiego. Przekazał na przykład kilka nazw geograficznych w wersji aramejskiej, ale określił je jako hebrajskie (np. *Bēthzatha* 5, 2; *Gabbata* 19, 13; *Golgotha* 19, 17).
- Również Paweł przekazał słowa aramejskie (*Abba*: Rz 8, 15; *Ga* 4, 6 i *marana tha*: 1 Kor 16, 22)<sup>37</sup>.

Podłoże aramejskie Nowego Testamentu jest niewątpliwe. Wynika ono zarówno z języka codziennego Jezusa, jak również z krążących wśród lu-

<sup>33</sup> Por. J. FITZMYER, *Essays on the Semitic Background of the New Testament*, Missoula 1974, s. 93–184; J. JEREMIAS, *Neutestamentliche Theologie 1. Die Verkündigung Jesu*, Gütersloh 1973, s. 16–19; G. LOHFINK, *Jezus z Nazaretu. Czego chciał. Kim był*, Poznań 2012, s. 167.

<sup>34</sup> Np. J. CARMIGNAC, *Początki Ewangelii synoptycznych*; Mogilany–Kraków 2009; R. BARTNICKI, *Ewangelie synoptyczne*, Warszawa 1996, s. 259–262.

<sup>35</sup> Por. P. ACHTEMEIER, *Gospel of Mark*, [w:] *Anchor Bible Dictionary*, t. IV, New York 1992, s. 543.

<sup>36</sup> J 1, 3 przypomina fragment „Reguły Zrzeszenia” 1QS 11,11 z Qumran.

<sup>37</sup> Por. S. SEGERT, *The Languages of Historical Jesus*, „Communio Viatorum” 44 (2002), nr 2, s. 171–173.

dzi, a zapisanych po aramejsku logionów Jezusa, a także z faktu, że najstarsze wspólnoty kościelne były aramejskojęzyczne. Nie powinno się jednak zbyt przeceniać samych źródeł aramejskich Ewangelii, tym bardziej, że w środowisku wielojęzycznym również inne wpływy językowe były niezwykle ważne.

### 3. Język hebrajski Jezusa i jego wpływ na kształt pism Nowego Testamentu

#### 3.1. O języku hebrajskim

Nazwa języka – *‘ivrît* – pochodzi od słowa *‘ivrî/‘ivrîm* („Hebrajczyk”/„Hebrajczycy”), które z kolei wywodzi się od imienia przodka Abrahama, „Ebera”, wspomnianego w Rdz 10, 21. Rdzeniem imienia „Eber” jest *‘br* („przekroczyć”), a więc określa kogoś, kto „przekroczył [rzekę]”, np. Eufrat czy Jordan, czyli przybył do Kanaanu ze Wschodu (jak np. Abraham).

W księgach Starego Testamentu język hebrajski jest nazywany *y<sup>e</sup>hûdît* (np. 2 Krl 18, 26.28 = Iz 36, 11.13; 2 Krn 32, 18; Ne 13, 24) albo *s<sup>e</sup>pat k<sup>e</sup>na’an* („język Kanaanu”; Iz 19, 18). W Nowym Testamencie jest określany jako *hebraisti* (J 5, 2; 19, 13.17.20; 20, 16; Ap 9, 11; 16, 16) albo *he hebrais dialektos* (Dz 21, 40; 22, 2; 26, 14).

Język hebrajski należy do rodziny języków semickich (dokładniej: północno-zachodnio-semickich), podgrupy kananejskiej. Jego początki są trudne do zrekonstruowania. Ludy zamieszkujące Kanaan używały dialektów kananejskich, a Semici, którzy przybyli tu ze Wschodu, z Mezopotamii, posługiwali się zapewne językiem staroamoryckim<sup>38</sup>. Język hebrajski powstał prawdopodobnie w wyniku fuzji obu tych narzeczy. Mogło to mieć miejsce w połowie II tysiąclecia przed Chr.

Niewiele wiemy zarówno o języku, jakim posługiwali się Hebrajczycy przed niewolą egipską, jak też kilkaset lat później, kiedy wychodzili z Egiptu. Jednym z nielicznych śladów utrwalonych w Biblii jest ten zapisany w Rdz 31, 45-47: „Jakub wybrał jeden kamień i postawił jako stelę, a potem rzekł do swych bliskich: Nazbierajcie kamieni! Zebrali więc kamienie i ułożyli z nich kopic, na którym zasiedli do posiłku. Laban nazwał to wzniesienie: Jegar Sahaduta, Jakub zaś: Galed”.

Kamienne usypisko otrzymało podwójną nazwę: Laban mieszkający w Aramie określił je po aramejsku jako *J<sup>e</sup>gar Šāhādūtā*, a Jakub z Kanaanu po hebrajsku: *Gal’ēd*. Oba określenia są równoznaczne i znaczą „kopic jest

<sup>38</sup> Por. W. MORAN, *The Hebrew Language in its Northwest Semitic Background*, [w:] *The Bible and the Ancient Near East. Essays in Honour of W.F. Albright*, London 1961, s. 56-58.



świadkiem<sup>39</sup>. Epizod z podwójną nazwą geograficzną świadczy o przechodzeniu potomków Abrahama od języka, którego używali na Wschodzie, do języka bliższego plemionom kananejskim.

Inną wskazówkę lingwistyczną można znaleźć w Księdze Proto-Izajasza. Język używany przez Hebrajczyków został tam nazwany „językiem Kanaanu” (Iz 19, 18). Może to wskazywać, iż język hebrajski powstał na bazie dialektów kananejskich. Cennym pomnikiem literackim tego okresu przejściowego jest pieśń Debory (Sdz 5, 1-31) uważana za jeden z najstarszych zachowanych tekstów hebrajskich (ok. 1170–1140 przed Chr.).

W początkowej fazie kształtowania język hebrajski nie był jednolity. Miał odmienne dialekty (np. jerozolimski czy z okolic Sychem) i cechował się dużym zróżnicowaniem między południem a północą Palestyny. Trzeba jednak pamiętać, iż dociekania nad dziejami języka starohebrajskiego mają jedynie charakter hipotetyczny<sup>40</sup>.

Pierwsze stadium właściwego kształtowania się języka hebrajskiego bywa nazywane etapem hebrajskiego biblijnego (1200–200 przed Chr.). To na ten okres przypada tzw. „złoty wiek” hebrajszczyzny, pokrywający się z okresem monarchii izraelskiej, od króla Dawida po wygnanie babilońskie. Język wykazywał wtedy dużą odporność na zapożyczenia z języków obcych i był używany zarówno w administracji, jak i w literaturze oraz nauce. Powstała wtedy duża część Biblii hebrajskiej, zachowały się też inne świadectwa pisane<sup>41</sup>.

Po powrocie z niewoli babilońskiej, a zwłaszcza od III w. przed Chr., ranga języka hebrajskiego wyraźnie osłabła na rzecz języka aramejskiego. Niektórzy twierdzą nawet, że hebrajski, wyparty przez język aramejski, stał się językiem martwym<sup>42</sup>. Hipoteza ta nie jest prawdziwa. Żydzi stali się ludem dwujęzycznym. Nadal mówili po hebrajsku, choć mniej powszechnie niż wcześniej. Używali go głównie jako języka liturgii i literatury. Hebrajski stawał się jednak coraz bardziej podatny na wpływy języków aramejskiego oraz perskiego, i coraz bardziej ewoluował ku tzw. hebrajskiemu misznaickiemu, czyli międzytestamentalnemu, w którym około 220 r. po Chr. została zredagowana Miszna.

### 3.2. Hebrajski językiem rzymskiej Palestyny

Czy w czasach Jezusa Żydzi nadal mówili po hebrajsku? Jako wspomniano, w tym czasie bardzo rozpowszechnił się język aramejski. Nadal jednak

<sup>39</sup> Por. S. ŁACH, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962, s. 440–441.

<sup>40</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, dz. cyt., s. 53.

<sup>41</sup> Np. kalendarz rolniczy z Gezer z drugiej połowy X w. przed Chr., ostrakony z Arad, Hacoë, Samarii i Jerozolimy, inskrypcje z kanału Siloe (701 r. przed Chr.) czy ostrakony z Lakisz. Por. W. CHROSTOWSKI, dz. cyt., s. 54.

<sup>42</sup> Por. M. WISE, *Languages of Palestina*, [w:] *Dictionary of Jesus and the Gospels*, red. J. GREEN, S. MCKNIGHT, Dohners Grove 1992, s. 435.

w niektórych rejonach i wśród niektórych warstw ludności używano języka hebrajskiego. Nabrał on charakteru bardziej ludowego, choć nie przestał być językiem literackim<sup>43</sup>.

Trzeba pamiętać, że język hebrajski był uważany za *lāšôn ha-qōdeš* („język święty”) Narodu Wybranego, ponieważ zostały w nim zapisane słowa Tory, które uważano za święte. Przywiązanie do języka hebrajskiego w I w. po Chr. potwierdzają też liczne odkrycia archeologiczne. Okazuje się, że jakkolwiek odnaleziono zwoje znad Morza Martwego wraz z komentarzami, korespondencją, dokumentami i regułami życia były spisane aż w ośmiu językach<sup>44</sup>, to jednak najwięcej tekstów było w języku hebrajskim neoklasycznym (naśladującym język i styl ksiąg biblijnych) oraz w hebrajskim misznaickim, określanym jako *koine* klasycznej hebrajszczyzny. Uczenni zauważyli też, iż komentarze biblijne były pisane po hebrajsku, a nie po aramejsku!

Również odkrycia w Masadzie i listy Bar Kochby, inskrypcje oraz odnalezione monety poświadczają rangę języka hebrajskiego. Istnieją też dowody, iż Księgę Mądrości Syracha<sup>45</sup>, Judyty, Barucha i Pierwszą Machabejską napisano oryginalnie po hebrajsku<sup>46</sup>. Jeszcze innym potwierdzeniem wysokiej pozycji języka hebrajskiego jest fakt, iż rabini w tym języku spisali Talmud, a masoreci – dokonali wokalizacji hebrajskiego tekstu biblijnego.

Bez wątplenia Żydzi w tamtym czasie potrafili czytać i pisać po hebrajsku. Czy oznacza to jednak, iż potrafili mówić w języku hebrajskim? Po wielu żmudnych badaniach i dochodzeniach światowej sławy polski qumranolog T. Milik stwierdził: „Zwoje miedziane i dokumenty z II wojny żydowskiej dowodzą w sposób nie dopuszczający już praktycznie wątpliwości, że język misznaicki był potocznym językiem ludności judejskiej w okresie rzymskim”<sup>47</sup>.

Bardzo silnym argumentem przemawiającym za żywotnością języka hebrajskiego w I w. ery nowożytnej są wspomniane wcześniej wzmianki o nim w pismach Nowego Testamentu<sup>48</sup>. Choć dziś wielu uczonych stoi na stanowisku, iż nowotestamentowe wyrażenie „po hebrajsku” należy rozumieć „po aramejsku”, to wydaje się to mało właściwe, ponieważ już w Starym Testamencie obydwie te języki były wyraźnie od siebie odróżniane (por. 2 Krl 18, 26.28 =

<sup>43</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, dz. cyt., s. 60–61.

<sup>44</sup> Są to: język hebrajski biblijny, hebrajski misznaicki, aramejski palestyński, aramejski nabatejski, grecki, łaciński, aramejski chrześcijańsko-palestyński oraz arabski.

<sup>45</sup> Por. <http://jewishencyclopedia.com/articles/13785-sirach-the-wisdom-of-jesu-the-son-of> (19.05.2015).

<sup>46</sup> Por. A. TRESHAM, *The Languages Spoken by Jesus*, „Master’s Seminary Journal” 20 (2009), nr 1, s. 77.

<sup>47</sup> Por. T. MILIK, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, Kraków 1999, s. 138.

<sup>48</sup> Por. Łk 23, 38; J 5, 2; 19, 13.17.20; 20, 16; Dz 21, 40; 22, 2; 26, 14; Ap 9, 11; 16,16.



Iz 36, 11.13)<sup>49</sup>. Józef Flawiusz komentując tekst 2 Krl 18, 26, napisał: „Ponieważ Rapsakes (Rabsake) mówił to w języku hebrajskim, dobrze sobie znanym, Eliakiasz (Eliakim) zląkł się, by lud nie posłyszał tych słów, co mogłoby rozniecić popłoch; poprosił więc, by wódz mówił po syryjsku”<sup>50</sup>. Flawiusz odróżnia więc wyraźnie język hebrajski od syryjskiego (aramejskiego). To odróżnienie potwierdza też Talmud, ucząc, że Izraelici mogą używać języków hebrajskiego i greckiego, ale nie wolno im posługiwać się aramejskim (*Sota* 49b) oraz, że aniołowie w niebie po aramejsku nie rozumieją (*Sota* 33a). Zohar nazywa język aramejski językiem złych mocy. Z tych powodów bezpodstawnym wydaje się być twierdzenie, że autorzy Nowego Testamentu nazywali język aramejski – hebrajskim.

Wydaje się, że dobrze znał język hebrajski apostoł Paweł. Jako faryzeusz był przecież uczniem Gamaliela (Dz 22, 3), wnuka Hillela Starszego. Sam Paweł podkreślał swoje żydowskie korzenie: został obrzezany ósmego dnia, był faryzeuszem i „Hebrajczykiem z Hebrajczyków” (Flp 3, 5). Miał dobre relacje z arcykapłanem i być może był nawet członkiem Sanhedrynu (Dz 7, 58; 8, 1; 9, 1-2). Nawet po nawróceniu pod Damaszkiem (Dz 9, 1-21) identyfikował się jako Żyd. W Dz 23, 6 wyznał: „jestem faryzeuszem” (a nie: „byłem faryzeuszem”). Regularnie uczęszczał do synagogi („[...] przybyli do Tesaloniki, gdzie Żydzi mieli synagogę. Paweł według swego zwyczaju wszedł do nich i przez trzy szabaty rozprawiał z nimi”; Dz 17, 1-2), a do tłumów przemawiał po hebrajsku („Usłyszawszy, że mówi w języku hebrajskim, uciszyli się jeszcze bardziej”; Dz 22, 2).

Jeszcze innym argumentem przemawiającym za używaniem przez Żydów w Palestynie w I wieku po Chr. języka hebrajskiego jest wczesna wzmianka Papiasza z Hierapolis (125 r. po Chr.), iż Mateusz napisał swoją Księgę najpierw w tym języku<sup>51</sup>. Potwierdza ten fakt św. Hieronim, kiedy pisze: „Mateusz, zwany także Lewi, z celnika apostoł, pierwszy w Judei dla Żydów, którzy uwierzyli, napisał Ewangelię Chrystusa hebrajskimi literami i słowami”<sup>52</sup>.

<sup>49</sup> O tym, że języki hebrajski i aramejski nie były wymienne, świadczy tekst z Księgi Daniela: „Król babiloński Nabuchodonozor (...) polecił sprowadzić spośród Izraelitów z rodu królewskiego młodzieńców (...). zamierzał ich nauczyć pisma i mowy Chaldejczyków” (Dn 1, 3-4). Młodzi Izraelici, którzy w ramach deportacji zostali przesiedleni do Babilonii, posługiwali się językiem hebrajskim. W niewoli mieli posiąść znajomość miejscowego języka nazwanego *mową Chaldejczyków*. Pierwotnie tak określano język akadyjski, jednakże w czasach Nabuchodonozora językiem Chaldejczyków był już z pewnością język aramejski.

<sup>50</sup> Zob. *Dawne dzieje Izraela* (10,1,2).

<sup>51</sup> „Mateusz spisał słowa Pańskie w języku hebrajskim (*Hebraidi dialektō*)”. Zob. EUZEBIUSZ z CEZAREI, *Historia kościelna* 3,39,16, tłum. A. Caba, Kraków 2013.

<sup>52</sup> Zob. HIERONIM, *O znakomitych mężach*, tłum. W. Szołdrski, Warszawa 1970, s. 30.

### 3.3. Hebrajski językiem Jezusa

Czy Jezus, który żył w I w. w Palestynie, mówił i uczył słuchaczy po hebrajsku? Z całą pewnością Jezus używał języka aramejskiego i w tym języku nauczał prostych ludzi. Jednakże to nie język aramejski, ale właśnie hebrajski był *lāšôn ha-qōdeš*, czyli świętym językiem Izraelitów. W tym języku Jezus jako chłopiec otrzymał dobre żydowskie wykształcenie. Uczęszczał prawdopodobnie do szkoły przysynagoidalnej w Nazarecie<sup>53</sup>, gdzie z rówieśnikami uczył się czytać Torę, a w miarę dojrzewania – rozumieć ją<sup>54</sup>. Jego rodzina praktykowała zwyczaje izraelskie i była przywiązana do Prawa Bożego (Łk 2, 39-42). Młody Jezus czytał Biblię po hebrajsku, a w wieku dwunastu lat dyskutował o Torze Mojżeszowej z przełożonymi religijnymi tamtych czasów. Taka rozmowa mogła się bez wątpienia odbyć nie po aramejsku, ale właśnie w języku hebrajskim. Także późniejsze rozmowy z uczonymi w Piśmie odbywały się zapewne po hebrajsku<sup>55</sup>.

Kiedy Jezus czytał w synagodze w Nazarecie Torę i haftarę z Izajasza, czynił to niewątpliwie po hebrajsku. Zaraz potem „począł mówić do zebranych: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli»” (Łk 4, 21). Nic nie wskazuje na fakt, iż Jezus przetłumaczył przeczytany fragment na język aramejski. Niewątpliwie wszyscy obecni w synagodze rozumieli po hebrajsku<sup>56</sup>.

Innym dowodem wskazującym, iż Jezus nauczał po hebrajsku, była Jego rozmowa ze Samarytanką przy studni (J 4, 4-26). Samarytanie nie używali języka aramejskiego. Zachowali język hebrajski zarówno w piśmie, jak i w mowie.

Mateusz potwierdza, że Jezus znał tradycyjne błogosławieństwa, modlitwy i hymny odmawiane i śpiewane, oczywiście po hebrajsku, podczas wizerzy paschalnej (Mt 22, 26-30). Jan z kolei poświadcza, iż napis nad głową Jezusa: „Jezus Nazarejczyk, Król żydowski” był w języku hebrajskim, a nie aramejskim (J 19, 20). Również po hebrajsku Jezus przemówił do Szawła pod Damazkiem: „Kiedyśmy wszyscy upadli na ziemię, usłyszałem głos, który mówił do mnie po hebrajsku (*tē(i) hebraidi dialektō(i)*): Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” (Dz 26, 14).

<sup>53</sup> Por. J. GNILKA, *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1997, s. 69, 96. Istnienie synagogi w Nazarecie potwierdzają teksty biblijne (Mk 6, 1-2; Mt 13, 54; Łk 4, 16).

<sup>54</sup> Taką rolę instytucji synagoidalnej potwierdza Józef Flawiusz (*Dawne dzieje Izraela* 4,8,12).

<sup>55</sup> Por. T. MANSON, *The Saying of Jesus, as Recorded in the Gospel according to St. Matthew and St. Luke*, London 1971, s. 11; R. RIESNER, *Jesus als Lehrer. Eine Untersuchung zum Ursprung der Evangelien-Überlieferung*, Tübingen 1981, s. 389-390.

<sup>56</sup> O Żydach mówiących po hebrajsku wspomina Łukasz w Dz 6, 1, gdy odróżnia *hellenistów* od *Hebrajczyków*.



„J.P. Meier<sup>57</sup> uważa, że Jezus znał język w takim zakresie, w jakim było to potrzebne w liturgii synagoidalnej i w dysputach z uczonymi w Piśmie/Prawie. G. Lohfink<sup>58</sup> przypuszcza, że znał na pamięć obszerne fragmenty Starego Testamentu”<sup>59</sup>.

Wiemy, że wszyscy królowie Izraela byli zobowiązani „sporządzić sobie na zwoju odpis Prawa z tekstu kapłanów-lewitów, mieć go przy sobie i czytać po wszystkie dni swego życia, aby się nauczyć czcić Pana, Boga swego, strzec wszystkich słów tego Prawa i stosować jego postanowienia” (Pwt 17, 18-19). Jeśli królowie Izraela byli przywiązani do hebrajskiej Tory, to tym bardziej Jezus, *Król żydowski* i *Christos*, znał język hebrajski, potrafił w nim czytać i rozumieć każdą „jotę i kreskę” (por. Mt 5, 17-19).

Autor natchniony nazywa Jezusa w J 1, 1 *Słowem* Boga (por. Rdz 1, 1). Byłoby dziwne, gdyby obiecany Mesjasz, „Król żydowski” z rodu Mojżesza, Dawida i hebrajskich proroków, przekazywał słowa życia, używając języka obcego dla Żydów. Nie ma wątpliwości, że Jezus nauczał swoich rodaków w *lāšōn ha-qōdeš*, czyli po hebrajsku, przynajmniej niekiedy<sup>60</sup>.

## 4. Język grecki Jezusa i jego wpływ na pisma Nowego Testamentu

### 4.1. O języku greckim

Grecy wywodzą się z plemion indoeuropejskich, które przybyły w III tysiącleciu przed Chr. z obszarów naddunajskich na teren północnej Grecji, a następnie, około 1900 r. przed Chr., przesunęły się na południe, zajmując Grecję środkową i Peloponez. Sami siebie nazywali Hellenami albo Achajami<sup>61</sup>.

Rozpatrywane wcześniej języki aramejski i hebrajski należą do rodziny języków semickich. Natomiast język grecki (*Hellēnikē glōtta*) zalicza się do rodziny języków indoeuropejskich, do grupy helleńskiej. Jest to język fleksyjny, w którym dzięki różnorożności przedrostków, tematów i przyrostków można wyrazić ogromne bogactwo myśli.

Język grecki był w starożytności ważnym językiem basenu Morza Śródziemnego i co godne uwagi, zmieniał dwukrotnie w swej historii system zapisu. Jest to też jeden z tych nielicznych języków starożytnych, których

<sup>57</sup> Por. J. MEIER, *A Marginal Jew. Rethinking the Historical Jesus*, t. I, New York 1991, s. 262–264.

<sup>58</sup> Por. G. LOHFINK, dz. cyt., s. 167.

<sup>59</sup> Por. R. BARTNICKI, dz. cyt., s. 76.

<sup>60</sup> Por. [http://www.hebrew4christians.com/Articles/Jesus\\_Hebrew/jesus\\_hebrew.html](http://www.hebrew4christians.com/Articles/Jesus_Hebrew/jesus_hebrew.html) (19.05.2015).

<sup>61</sup> Por. S. STABRYŁA, *Starożytna Grecja*, Warszawa 1988, s. 11–12.

żywe dzieje można śledzić nieprzerwanie w ciągu wieków aż po dzień dzisiejszy<sup>62</sup>. Język ten wywarł wielki wpływ na wszystkie współczesne języki europejskie.

W kształtowaniu się języka greckiego można wyróżnić kilka faz rozwojowych:

- Najstarszy to język protogrecki (XXX–XVI w. przed Chr.), czyli wspólny język plemion indoeuropejskich zasiedlających Grecję, bez wyraźnych różnic dialektalnych.
- Język mykeński (XVI–XI w. przed Chr.) to najwcześniejsza potwierdzona faza rozwojowa języka greckiego. Jego nazwa pochodzi od miasta Mykeny na Peloponezie. Język mykeński był używany na Krecie, na wyspach Morza Egejskiego oraz na Peloponezie i był zapisywany pismem linearnym B, które zanikło wraz z upadkiem kultury mykeńskiej.
- Język grecki archaiczny (XI–VIII w. przed Chr.) – język, który ukształtował się i stał się językiem starożytnej Grecji po upadku cywilizacji mykeńskiej. W IX w. przed Chr. Grecy zmienili pismo, zapożyczając od Fenicjan system semicki. W tym też czasie zaczęły wyłaniać się greckie dialekty. Późny etap języka archaicznego reprezentują dzieła Homera.
- Język grecki klasyczny (VIII–IV w. przed Chr.) – używany w okresie klasycznym starożytnej Grecji. Cechowało go silne zróżnicowanie dialektalne, przy czym na kształcie dialektów literackich (jońskiego, attyckiego, eolskiego i doryckiego) zaciążył w głównej mierze autorytet poematów Homera<sup>63</sup>.

Wraz z hegemonią Aten po wojnach perskich (V w. przed Chr.) dialektem dominującym stał się dialekt attycki, który w IV w. przed Chr. zaczął pełnić rolę *lingua franca* świata greckiego. W tym języku tworzyli wielcy pisarze V i IV w. przed Chr.: historyk Tukidydes, prozaik Ksenofont, komediopisarz Arystofanes, mówcy Demostenes, Izokrates, Lizjasz oraz filozofowie, m.in. Platon i Arystoteles<sup>64</sup>.

- Język grecki *koine* (*hē koinē dialektos*, „dialekt wspólny”; III w. przed Chr. – 330 r. po Chr.) – używany w epoce hellenistycznej na rozległych obszarach podbitych przez Aleksandra Macedońskiego. Język ten powstał na skutek uproszczenia greki klasycznej (z przewagą dialektu attyckiego) oraz wchłonięcia naleciałości z innych języków (głównie z łaciny i języków anatolijskich). Stał się on nie tylko językiem Greków zamieszkających basen Morza Śródziemnego, ale też językiem scalającym liczne

<sup>62</sup> Por. M. BOROWSKA, „*Mormolykē. Książka do nauki języka starogreckiego*, Warszawa 1996, s. 12.

<sup>63</sup> Uczeni uważają, że w *Iliadzie* i *Odysei* można odnaleźć różne dialekty tamtej epoki. Z nich wyłoniły się w kolejnych wiekach dialekty greki klasycznej.

<sup>64</sup> Por. M. BOROWSKA, dz. cyt., s. 12.

ludy odległe od siebie kulturowo. Używany szeroko w Azji Mniejszej, Egipcie i na Wschodzie, stał się międzynarodowym językiem Imperium Romanum w dziedzinach handlu, dyplomacji, nauki i literatury. Wyraźny wpływ *koinē* można dostrzec w dziełach Arystotelesa oraz w pismach starożytnych matematyków, fizyków i lekarzy<sup>65</sup>.

Za kres epoki *koinē* uważa się 330 r. po Chr., czyli datę ufundowania Konstantynopola przez cesarza Konstantyna.

Z punktu widzenia bibliistyki okres *koinē* jest najważniejszą fazą rozwoju języka greckiego. Na *koinē* przełożono księgi hebrajskie Starego Testamentu (Septauginta) i w *koinē* spisano Nowy Testament (prawdopodobnie z wyjątkiem Proto-Mateusza).

- Następne fazy języka greckiego – grecki bizantyjski, średniowieczny (do XV w. po Chr.) i nowożytny (od XV w. po Chr.) – są z punktu widzenia zagadnień redakcyjnych i translatorskich Biblii mniej ważne.

#### 4.2. Grecki językiem rzymskiej Palestyny

Czy w czasach Chrystusa mówiono w Palestynie w *koinē*? Według świadectwa Józefa Flawiusza jedynie niewielu Żydów znało język grecki, a co za tym idzie – w Palestynie nie mówiono po grecku powszechnie<sup>66</sup>. Inni natomiast argumentują, że skoro żydowscy pisarze natchnieni uznali język grecki za najlepszy dla spisania Dobrej Nowiny zarówno i dla Żydów w Palestynie, i dla wszystkich pozostałych, to znaczy, że musiał być on znany zarówno autorom Nowego Testamentu, jak i czytelnikom<sup>67</sup>.

Dowodów na grekojęzyczność zarówno Żydów w Palestynie, jak i samego Jezusa, należy – zdaniem językoznawców – szukać najpierw w samych księgach Nowego Testamentu<sup>68</sup>. Jak wiadomo, zostały one spisane po grecku, mimo iż niektórzy ich autorzy, np. Jan czy Piotr, byli uznawani za „ludzi nieuczonych

<sup>65</sup> Por. A. KORUS, K. KORUS, *Hellenike glotta. Podręcznik do nauki języka greckiego*, Warszawa 1994, s. 13.

<sup>66</sup> „Staralem się poznać literaturę grecką, gdy już opanowałem greckie reguły gramatyczne, choć moje narodowe przyzwyczajenie nie pozwoliło mi osiągnąć poprawnej wymowy. U nas bowiem nie ceni się tych, którzy nauczyli się języków obcych, ponieważ uważa się, że wiedzę tę mogą posiadać nie tylko ludzie, którzy urodzili się wolni, ale też pierwszy lepszy niewolnik. Natomiast u nas na miano uczonych zasługują ci, którzy są biegli w Prawie i potrafią wyjaśnić sens Pism świętych. Dlatego, choć wielu usilnie dążyło do zdobycia tej wiedzy, zaledwie dwu lub trzech osiągnęło pomyślnie wyniki i rychło zebrało owoce swoich trudów” (*Dawne dzieje Izraela* 20,12). Sevenster twierdzi, że Flawiusz dystansuje się od języka greckiego na korzyść języków semickich ze względów patriotycznych. Por. J. SEVENSTER, *Do you Know Greek? How Much Greek Could the First Jewish Christians Have Known?*, Leiden 1968, s. 61–76.

<sup>67</sup> Por. A. ROBERTS, *Greek. The Language of Christ and His Apostles*, London 1888, s. 82.

<sup>68</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 78.



i prostych” (Dz 4, 13). Skoro jednak byli oni w stanie pisać po grecku, może to świadczyć, iż Żydzi (a przynajmniej Galilejczycy) posługiwali się w tamtych czasach językiem greckim, przynajmniej w zakresie podstawowym.

Podobnie Jakub, choć nie należał do żydowskiej wykształconej elity, napisał po grecku list włączony do Nowego Testamentu, i to list do Żydów! Można się zastanawiać, czy przewodząc gminie jerozolimskiej, dla której podstawowym językiem był aramejski, uczył się jednocześnie języka greckiego, czy umiał go już wcześniej. Tym bardziej, że list jest napisany językiem poprawnym, a miejscami – nawet wytwornym<sup>69</sup>.

W przeszłości istniał pogląd, iż być może autorzy natchnieni spisywali tekst Nowego Testamentu po aramejsku, a biegli w językach sekretarze przekładali go na grekę. Dziś powszechnie się uważa, iż Nowy Testament nie jest przekładem z aramejskiego na grecki<sup>70</sup>, lecz – że został on spisany po grecku przez ludzi, którzy myśleli po semicku, mieli semickie nawyki językowe, zachowywali stylistykę starotestamentową, nadto zaś niektóre słowa utrwalali w ich oryginalnej semickiej wersji<sup>71</sup>.

Jeżeli więc „niedouczeni i prości” Galilejczycy znali język grecki w takim stopniu, iż byli w stanie w sposób naturalny w nim pisać, to znaczy, iż *koinē* musiało być znane wśród ówczesnych mieszkańców północnej Palestyny<sup>72</sup>, a nawet mogło być językiem, w którym nauczał Jezus.

### 4.3 Grecki językiem Jezusa

Wydaje się, że język, jakim posługiwał się Jezus, był elastyczny. Nauczał On po aramejsku lub hebrajsku, a gdy trzeba było, przechodził na grecki. Przykładem może być wspomniana wcześniej narracja o nawróceniu Szawła pod Damazkiem. Jezus powiedział tam do niego: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” (Dz 9, 4). Słowa Jezusa zostały przekazane w Dziejach po grecku i nie ma żadnej wskazówki, iż są przekładem z innego języka. Mogą tym samym być uznane za *ipsissima verba Iesu*.

A tymczasem Paweł, wspominając swoje nawrócenie przed Agryppą, stwierdził: „Usłyszałem głos, który mówił do mnie po hebrajsku: Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” (Dz 26, 14). Paweł zaznacza w tej perykopie wyraźnie, że Jezus nie mówił do niego po grecku. Istnieje co prawda możliwość, że Jezus mówił i po grecku, i po hebrajsku, a Pawłowi zapadła w pamięć tylko wersja żydowska. Ten przypadek ilustruje dość niejasny *transitus* z języka greckiego na hebrajski.

<sup>69</sup> Por. T. ABBOTT, *To what Extent Was Greek the Language of Galilee in the Time of Christ*, [w:] *Essays Chiefly on the Original Texts of the Old and New Testaments*, London 1891, s. 154.

<sup>70</sup> Por. G. BALTES, dz. cyt., s. 55.

<sup>71</sup> Por. G. DALMAN, dz. cyt., s. 23.

<sup>72</sup> Por. A. ROBERTS, s. 91.



Fakt, że w greckich tekstach Ewangelii pojawiają się okazjonalnie słowa aramejskie, jest dla niektórych potwierdzeniem, iż Jezus uczył po aramejsku. Powstaje jednak pytanie: jeśliby tak było rzeczywiście, to dlaczego redaktorzy zachowywali w oryginale semickim tylko nieliczne powiedzenia Jezusa (zawsze zresztą sygnalizując ten fakt), a pozostałe przetłumaczyli na grekę?<sup>73</sup>

Gdyby jednak założyć, że Jezus nauczał po grecku, wówczas mógł On w koniecznych momentach wplatać w greczyznę zwroty aramejskie. Przykładem mogą być aramejskie słowa Jezusa do córki Jaira: *Talitha kum* (Mk 5, 41). Mała dziewczynka, a przy tym córka przełożonego synagogi, nie знаła jeszcze zapewne języka greckiego, dlatego Jezus wydał jej polecenie wstania w zrozumiałym dla niej języku. Ewangelista przytoczył je w Ewangelii tak, jak rzeczywiście wypowiedział je Jezus, ale natychmiast to zasygnalizował – dając przykład z aramejskiego na grecki: *to znaczy*: „Dziewczynko, mówię ci, wstań!” (Mk 5, 41)<sup>74</sup>.

Gdyby narracja o wskrzeszeniu córki Jaira została pierwotnie spisana po aramejsku, a następnie przełożona na język grecki, to trzeba by wówczas odpowiedzieć na pytanie: dlaczego ta jedna fraza pozostała nieprzetłumaczona, a dokładniej – przytoczona w oryginale i zaraz potem przełożona na grecki z wyraźnym napomknieniem o translacji?<sup>75</sup> Ten przykład pokazuje, że Jezus mógł nauczać po grecku, ale odstępował od *koinē*, gdy zachodziła taka potrzeba<sup>76</sup>.

Ważną wskazówką w odkrywaniu języka, jakim mówił Jezus, są te perykopy biblijne, w których cytuje On Stary Testament. Są trzy możliwości pochodzenia cytatów, czyli greckich odpowiedników tekstu Starego Testamentu: albo są to greckie przekłady oryginalnych tekstów hebrajskich Starego Testamentu dokonane *ad hoc* przez ewangelistów, albo greckie przekłady aramejskich pouczeń Jezusa (także dzieło ewangelistów czy redaktorów), albo greckie teksty pochodzące z przekładu Starego Testamentu, czyli Septuaginty. Okazuje się, że najwięcej cytatów Starego Testamentu reprezentuje wersję Septuaginty<sup>77</sup>. Może to świadczyć o dwóch rzeczach:

<sup>73</sup> Przykładem może być ten zapis: „Jezus wejrząwszy na niego rzekł: Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas [słowo aramejskie] – to znaczy: Piotr” [przekład grecki] (J 1, 42).

<sup>74</sup> Por. A. ROBERTS, s. 104–106.

<sup>75</sup> Być może słowa zachowane w wersji oryginalnej miały szczególne znaczenie dla danej perykopy: były to słowa niosące uzdrowienie, podkreślające emocje i dramaturgię albo teologiczną wagę. Por. J. EMERTON, *The Problem of Vernacular Hebrew in the First Century AD and the Language of Jesus*, „Journal of Theological Studies” 24 (1973), nr 1, s. 19.

<sup>76</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 80.

<sup>77</sup> Por. A. ROBERTS, dz. cyt., s. 134. Powodem takiej wersji cytatów, jak również wpływu Septuaginty na język pism Nowego Testamentu mógł być fakt, iż była ona w powszech-

- autorzy Nowego Testamentu musieli znać Stary Testament po grecku;
- również czytelnicy Nowego Testamentu (wierni starożytnych wspólnot) musieli znać Stary Testament w wersji Septuaginty.

Właśnie dlatego redaktorzy pism Nowego Testamentu zamieszczali cytaty ze Starego Testamentu w wersji znanej swoim czytelnikom.

Jeżeli słuchacze Jezusa znali grekę, a nadto Jezus mówił do nich także po grecku, jest zrozumiałe, że odwołując się do Starego Testamentu, cytował On Septuagintę<sup>78</sup>. Kiedy zaś mówił po hebrajsku czy aramejsku, cytował hebrajską Biblię, której przekład na język grecki różni się od Septuaginty. Tym można tłumaczyć obecność cytatów ze Starego Testamentu w greckim Nowym Testamencie w dwóch wersjach, według Biblii hebrajskiej i według Septuaginty<sup>79</sup>.

Na posługiwanie się przez Jezusa w nauczaniu językiem greckim mogą wskazywać komentarze dołączane przez ewangelistów. Mateusz tak pisze na przykład o słuchaczach „Kazania na Górze”: „Szły za Nim liczne tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania. Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie” (Mt 4, 25-5,1). Natomiast w zakończeniu „Kazania na Górze” Mateusz dodaje taki komentarz: „Gdy Jezus dokończył tych mów, tłumy zdumiewały się Jego nauką” (Mt 7, 28).

Z pierwszego fragmentu wynika, że słuchacze Jezusa pochodzili z obszaru Dekapolu<sup>80</sup>, a z drugiego, że Go rozumieli. Mieszkańcy Dekapolu nie mówili prawdopodobnie po aramejsku. Jeśli więc Jezus chciał, aby rozumieli Jego „Kazanie na Górze”, musiał mówić do nich w zrozumiałym przez nich języku, czyli po grecku.

Podobnie ma się sprawa z Łukaszowym „Kazaniem na Równinie”. Czytamy, że „Jezus zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go słuchać” (Łk 6, 17-18).

---

nym użyciu w I wieku po Chr. Więcej na ten temat: D. WALLACE, *Greek Grammar beyond the Basics. An Exegetical Syntax of the New Testament*, Grand Rapids 1996, s. 24–30.

<sup>78</sup> R. Bartnicki, uważa, że „argumentem za znajomością języka greckiego przez Jezusa nie może być fakt cytowania i robienia aluzji do LXX, a nie do tekstów hebrajskich Starego Testamentu, gdyż to zawdzięczamy z reguły redaktorom Ewangelii”. Zob. R. BARTNICKI, dz. cyt., s. 76.

<sup>79</sup> Niektórzy uczeni próbują dostrzec różnicę wersji greckiej w zależności od sposobu cytowania; Mateusz w mowie niezależnej (słowa Jezusa) używa Septuaginty, a w mowie zależnej (komentarz) wersji hebrajskiej. Por. T. ABBOTT, dz. cyt., s. 157–158.

<sup>80</sup> Dekapol (Dziesięciogród) leżał na wschód od Jordanu. Za czasów Aleksandra Wielkiego powstały tam kolonie greckie, w których osiedlali się weterani wojenni. Przeżywały one wielki rozkwit za panowania Ptolomeuszów i Seleucydów, stając się ośrodkami greckiej kultury i administracji. Za czasów Jezusa Dekapol był zamieszkiwany przez pogan i zhellenizowanych Żydów.



Mieszkańcy fenickich miast Tyr i Sydon mówili również po grecku. Jeśli więc rozumieli nauki wygłaszane przez Jezusa, świadczy to, iż Nauczyciel musiał mówić do nich po grecku. A jeśli słuchali Go także mieszkańcy Judei i Jerozolimy, to znaczy, że oni także rozumieli grekę. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie twierdzeniu, iż Jezus przemawiał po grecku także wtedy, gdy wśród słuchających Go nie było mieszkańców Dekapolu, Tyru czy Sydonu.

W czasie pobytu Jezusa w Jerozolimie autor natchniony podaje, iż byli tam Grecy, którzy chcieli zobaczyć Jezusa: „Przystąpili oni do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go mówiąc: Panie, chcemy ujrzeć Jezusa. Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi” (J 12, 21-22).

Wymienieni przez ewangelistę dwaj apostołowie Jezusa pochodzili z Betsaidy<sup>81</sup> w Galilei i obaj nosili greckie imiona. Jako wywodzący się z terenów zamieszkałych licznie przez pogan mogli bez trudu rozmawiać z Grekami (albo poganami mówiącymi po grecku), choć nie wiadomo, czy ci zwrócili się do nich po grecku czy po aramejsku<sup>82</sup>. Z pewnością mieli jednak łatwiejszy kontakt z takimi ludźmi.

Nie wiadomo, czy odpowiedź Jezusa (J 12, 23nn) była skierowana bezpośrednio do „Greków”. Trudno jednak przypuszczać, aby Pan ich zignorował. Jeśli więc do nich przemówił, to uczynił to zapewne po grecku. A ponieważ działo się to wszystko na dziedzińcu świątyni przed świętem Paschy i otaczał ich spory tłum ludzi, którzy zapewne wszystko rozumieli, świadczyć to by mogło o znajomości greki w samej Jerozolimie<sup>83</sup> (tym bardziej, iż na święta pielgrzymie przybywali Żydzi mieszkający w odległych zhellenizowanych diasporach).

Warto przy tej okazji spojrzeć na proces Jezusa przed Piłatem. W narracji Janowej znajduje się zapis rozmów Jezusa z Piłatem, a także Piłata z kapłanami i tłumem. Ewangelista nie wspomina przy tej okazji o obecności tłumacza<sup>84</sup>. Piłat jako Rzymianin posługiwał się łaciną, ale tego języka prawdopodobnie nie używali ani Jezus, ani kapłani, ani tłum. Wydaje się mało prawdopodobne, aby Piłat nauczył się aramejskiego albo hebrajskiego. Zatem naturalnym językiem komunikacji Piłata z Jezusem i Żydami musiał być język grecki<sup>85</sup>, a to oznacza, że Żydzi w Judei w I w. po Chr. używali także tego języka<sup>86</sup>.

<sup>81</sup> Herod Filip przywrócił to miasto do świetności przed 2 r. przed Chr. Było ono bardziej zhellenizowane niż sąsiednie okolice.

<sup>82</sup> Por. S. PORTER, *Jesus and the Use of Greek in Galilee*, [w:] *Studying the Historical Jesus. Evaluations of the State of Current Research*, red. B. CHILTON, C. EVANS, Leiden 1994, s. 150.

<sup>83</sup> Por. A. ROBERTS, dz. cyt., s. 158.

<sup>84</sup> Por. S. PORTER, dz. cyt., s. 149.

<sup>85</sup> Por. R. BARTNICKI, dz. cyt., s. 76.

<sup>86</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 83.



Jeszcze inny biblijny ślad języka Jezusa można odnaleźć w narracji paschalnej J 20, 11-18. W samym środku rozmowy prowadzonej przez zmartwychwstałego Pana z Marią Magdaleną, a zapisanej w języku greckim, pojawia się niespodziewanie słowo wypowiedziane po aramejsku: *Rabbuni*, natychmiast przetłumaczone na grecki: „to znaczy: [Mój] Nauczycielu” (J 20, 16). Ten szczegół pozwala sądzić, że reszta rozmowy Jezusa z niewiastą toczyła się w języku greckim<sup>87</sup>.

Do podobnej konkluzji skłania analiza perykopy o przekazaniu prymatu Piotrowi (J 21, 15-17). Konstrukcja dialogu między Jezusem i apostołem została oparta na grze słów oraz odcieniach znaczeniowych dwóch greckich czasowników, *agapaō* i *phileō*<sup>88</sup>, którym w językach aramejskim i hebrajskim odpowiada słowo *’āhab* („kochać”), pozbawione jednak subtelnych odcieni znaczeniowych. Niezwykła finezja rozmowy Jezusa z Piotrem może świadczyć, iż J 21, 15-17 nie jest greckim przekładem dialogu, który oryginalnie toczył się po aramejsku, ale że wymiana słów toczyła się po grecku. Tę tezę potwierdza terminologia dialogu, a zwłaszcza dwie pary greckich określeń bliskoznacznych: *boskō* i *poimainō* („paść”) oraz *oida* i *ginōskō* („wiedzieć”). Języki aramejski i hebrajski nie posiadają tak bliskoznacznych odpowiedników<sup>89</sup>.

Na używanie greckiego przez Jezusa może też wskazywać gra słów zapisana w Mt 16, 18. Jest ona oparta na słowach *petros* i *petra*. Okazuje się, że tej gry słów nie da się odtworzyć ani w języku aramejskim, ani w hebrajskim. Czy mamy zatem w tej perykopie do czynienia z kreatywnością Mateusza (albo innego redaktora), czy raczej z zapisem oryginalnych słów Jezusa?

Także perykopa o Syrofenicjance (Mk 7, 24-30) świadczy o używaniu przez Jezusa języka greckiego. Marek podaje, że Jezus znalazł się w okolicach Tyru i Sydonu, gdzie rozmawiał z pewną poganką. Ewangelista nazywa ją *Hellēnis* i *Syrophoinikissa* (w. 26). Określenie *Hellēnis* (dosłownie „Greczynka”) nie świadczy o jej greckim pochodzeniu (Syrofenicjanie nie byli etnicznymi Grekami), ale o języku, jakim się posługiwała: Syrofenicjanka mówiła po grecku.

<sup>87</sup> Por. S. PORTER, dz. cyt., s. 170–172. Niektórzy sądzą, że słowa *Mariam* i *rabbouni* zostały przekazane w ojczywym języku Jezusa przez szacunek dla treści pierwszej rozmowy Zmartwychwstałego z uczniem.

<sup>88</sup> *Agapaō* to kochać miłością bezinteresowną i najwyższej próby; *phileō* to kochać miłością uczuciową. Jezus na jeziorem Gezaret zapytał Piotra: „Czy miłujesz mnie miłością najwyższej próby?” Piotr odpowiedział: „Miłuję, ale tylko miłością *philia*”. Jezus nie dał za wygraną i zapytał drugi raz tak samo („Czy miłujesz mnie miłością najwyższej próby?”). Piotr powtórnie odpowiedział tak samo („Miłuję, ale tylko miłością *philia*”). Wtedy Pan zapytał: „A więc miłujesz mnie tylko miłością *philia*?” Piotr zasmucił się, że nie stać go było na więcej i odpowiedział: „Tylko miłością *philia*!”

<sup>89</sup> W J 21 jest jeszcze jedna para greckich określeń bliskoznacznych: *arnion* („baranek”; J 21, 15) i *probaton* („owca”; J 21, 16-17).

Marek nie wspomina jednak o obecności tłumacza. To każe przypuszczać, że Jezus rozmawiał z nią po grecku<sup>90</sup>.

Kiedy indziej Jezus oświadczył faryzeuszom i uczonym w Piśmie: „tam, gdzie Ja będę, wy pójść nie możecie” (J 7, 34). Oni odpowiedzieli Mu z sarkazmem: „Dokąd to zamierza On pójść, że Go nie będziemy mogli znaleźć? Czyżby miał zamiar udać się do Żydów rozproszonych wśród Greków i uczyć Greków?” (J 7, 35).

Ta odpowiedź, *nota bene* pełna pogardy<sup>91</sup> dla Jezusa, świadczy, iż przełożeni ludu dobrze wiedzieli iż Jezus włada językiem greckim i że nie byłoby dla Niego żadnym problemem uczyć Greków po grecku. Widocznie Jezus posługiwał się tym językiem na co dzień, również w obecności Żydów<sup>92</sup>.

Te, a także jeszcze inne przykłady<sup>93</sup> mogą świadczyć, że niektóre z ewangelicznych wypowiedzi Jezusa zapisanych w języku greckim nie są przekładami z języka aramejskiego, ale Jego oryginalnymi logiami greckimi. Potwierdzenia odkrywane w Ewangeliach nie muszą wcale zaskakiwać ani wprawiać w zakłopotanie. Jezus spędził przecież swoje dzieciństwo w Egipcie, gdzie mówiono po grecku, a później wychowywał się w galilejskim Nazarecie. Jakkolwiek była to jedynie wioska (ok. 1,6–2 tys. mieszkańców), wiodła przez nią *Via Maris* od Morza Śródziemnego do Damaszku.

Nie tylko dzieciństwo, ale większość życia Jezus przeżył w Galilei, gdzie mieszkało wielu greckojęzycznych pogan. Jakiś czas spędził też w Kafarnaum (ok. 12–15 tys. mieszkańców), które stanowiło bramę do Baszanu (Gaulanitis, Wzgórza Golan) i było tak znaczące, że miało nawet urząd celny (Mk 2, 14).

Dla wielu mieszkańców Galilei język grecki był ich drugim językiem<sup>94</sup>. Jeden z Galilejczyków, Jezus, nie był niepiśmiennym wieśniakiem z Nazaretu, który by pochodził z niskich warstw społeczeństwa palestyńskiego. Był rzemieślnikiem, cieślą<sup>95</sup>, który prowadził interesy po grecku z poganami w Nazarecie i w pobliskim Seforis<sup>96</sup>, a później posługiwał się tym językiem w nauczaniu ludzi<sup>97</sup>. Jego bliskim współpracownikiem był Mateusz, były poborca podatków, który używał języka greckiego w pracy. W otoczeniu Jezusa byli też rybacy, którzy potrzebowali greckiego do prowadzenia interesów i sprzedaży ryb<sup>98</sup>.

<sup>90</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 84.

<sup>91</sup> Najgorsza rzecz, jaka mogła spotkać nauczyciela Tory, to uczyć pogan.

<sup>92</sup> Por. J. FITZMYER, *Did Jesus Spoke Greek*, „Biblical Archaeology Review” 18 (1992), nr 5, s. 60.

<sup>93</sup> Np. Mt 8, 5-13 = Łk 7, 2-10; Mt 6, 11 = Łk 11, 3; Mt 16, 18; 18, 17; J 15, 2.

<sup>94</sup> Por. G. MUSSIES, *Greek as the Vehicle of Early Christianity*, „New Testament Studies” 29 (1983), nr 3, s. 359.

<sup>95</sup> Por. R. BARTNICKI, dz. cyt., s. 76.

<sup>96</sup> Por. J. FITZMYER, *Did Jesus Spoke Greek*, dz. cyt., s. 61.

<sup>97</sup> Por. A. ROBERTS, dz. cyt., s. 172–173.

<sup>98</sup> Por. S. PORTER, *Use of Greek*, dz. cyt., s. 136.



Przytoczone dotąd argumenty, przemawiające za używaniem przez Jezusa języka greckiego w nauczaniu, można by nazwać wewnętrznymi, ponieważ odwołują się one do tekstów biblijnych.

Drugą grupę argumentów można by określić zewnętrznymi, ponieważ opierają się one na dodatkowym materiale, przede wszystkim archeologicznym. Uczeni odnaleźli ślady obecności języka greckiego w Palestynie nie tylko w I w. po Chr., ale także znacznie wcześniej, jeszcze przed epoką Aleksandra Wielkiego, a nawet w VIII w. przed Chr.<sup>99</sup> Chodzi o odnanioną ceramikę grecką, monety i ostrakony. W Khirbet el-Kom odnaleziono dwujęzyczny ostrakon (aramejski i grecki) z 277 r. przed Chr. dotyczący pożyczek zaciąganych u pewnego bankiera. Jego klienci nosili różnorodne imiona: egipskie, nabatejskie, greckie, ale także aramejskie i żydowskie. Ów bankier, niewątpliwie Żyd, musiał znać grecki, aby porozumieć się z klientelą<sup>100</sup>.

Na znajomość greki wskazują też odkrywane inskrypcje, zarówno o charakterze politycznym<sup>101</sup>, jak i religijnym<sup>102</sup>. Wśród nich szczególnie ważne są te odnajdowane w starożytnych synagogach. Najstarszy taki napis został odkryty w Jerozolimie i pochodzi z I w. po Chr., być może nawet sprzed 70 r. Inskrypcja dotyczy przełożonego synagogi i kapłana noszącego greckie imię Theodotos<sup>103</sup>. Obecność inskrypcji greckich w Galilei, a nawet w samej Jerozolimie świadczy, że ludzie musieli znać *koinē*<sup>104</sup>.

Dużo informacji na temat sytuacji językowej w Palestynie dostarczają inskrypcje na ossuariach znajdujących w Jerozolimie i wokół niej. Archeolodzy datują je na I w. po Chr., przed 70 r. Są to napisy po hebrajsku, aramejsku i grecku, albo w kilku językach jednocześnie. Być może niektóre ossuaria zostały przywiezione do Jerozolimy z odległych greckojęzycznych diaspor, ale z pewnością nie wszystkie. Znaleziska świadczą o różnorodności językowej w Judei za czasów Chrystusa. A ponieważ są to inskrypcje pogrzebowe, świadczą one o przewadze, przynajmniej częściowej, języka greckiego nad świętym językiem Izraela<sup>105</sup>.

<sup>99</sup> Por. G. MUSSIES, dz. cyt., s. 357.

<sup>100</sup> Por. E. MEYERS, J. STRANGE, *Archaeology, the Rabbis and Early Christianity*, Nashville 1981, s. 78–79.

<sup>101</sup> W Jaffie odkryto inskrypcję w języku greckim z 217 r. przed Chr., sławiącą Ptolemeusza IV. Tamże, s. 79–81.

<sup>102</sup> W Galilei odnaleziono inskrypcję ostrzegającą przed karą śmierci dla każdego, kto sprofanowałby grób. Por. J. SEVENSTER, dz. cyt., s. 117–121.

<sup>103</sup> Por. tamże, s. 131–133.

<sup>104</sup> J. Barr twierdzi, że od III w. przed Chr. inskrypcje w Palestynie (prócz tych w synagogach i na ossuariach), były wyłącznie po grecku. Por. J. BARR, *Hebrew, Aramaic, and Greek in the Hellenistic Age*, [w:] *The Cambridge History of Judaism*, red. W. DAVIES, L. FINKELSTEIN, t. II, Cambridge 1989, s. 102.

<sup>105</sup> Por. S. PORTER, *Did Jesus Ever Teach in Greek*, „Tyndale Bulletin” 44 (1993), nr 2, s. 22.



„Za tym, że w czasach Nowego Testamentu znaczna część mieszkańców Nazaretu znała grecki, przemawia znalezienie w tym mieście lub w okolicy w 1878 r. greckiej inskrypcji (opublikowanej w 1930 r.). Zawiera ona skrócony przekład dekretu cesarskiego przeciwko bezczeszczeniu grobów i wykradaniu zwłok. Datowana jest na czasy Klaudiusza (41–54 po Chr.) lub nawet Tyberiusza (14–37 po Chr.)”<sup>106</sup>.

Jeszcze innym argumentem przemawiającym za znajomością języka greckiego w Galilei i całej Palestynie jest fakt, iż stał się on *lingua franca* świata grecko-rzymskiego, gdy zastąpił język aramejski, który wcześniej pełnił tę rolę<sup>107</sup>.

Uczni sądzą, że jakkolwiek Żydzi posługiwali się kilkoma językami, wiodącym językiem w dziedzinie ekonomii, edukacji i polityki stał się grecki, i wielu z nich posiadało wystarczającą jego znajomość<sup>108</sup>. Dotyczy to zwłaszcza Galilei, która była wystawiona na wpływ greckiej kultury i pełniła ważną rolę w świecie handlu, ponieważ przebiegały przez nią wodne i lądowe szlaki handlowe<sup>109</sup>.

Gwoli uczciwości trzeba przyznać, iż również dzisiaj opinia Józefa Flawiusza, iż *koinē* był w Palestynie mało popularny, ma swoich zwolenników. Badacze ci twierdzą, iż mimo powszechnej hellenizacji i szerokiej znajomości greckiego język ten pełnił rolę marginalną zarówno w Galilei, jak i w Judei. Przykładem takich naukowców może być M. Chancey, który uważa, iż znajomość greckiego w Galilei nie była wcale większa niż w innych częściach Palestyny<sup>110</sup>. Jego zdaniem zachowane inskrypcje reprezentują język oficjalny, którego przeciętni mieszkańcy nie znali. Powołuje się też na odkrycia w Qumran, gdzie tylko 3% zachowanych tekstów jest po grecku. To samo dotyczy odkryć w Masadzie i w Murabba'at. Chancey uważa, że znajomość greckiego mogła wzrosnąć po śmierci Jezusa, gdy została zburzona Jerozolima, a także po przybyciu do Palestyny legionu rzymskiego około 120 r. po Chr.

Argumentacja Chancey'a opiera się zasadniczo na jego osobistym przekonaniu, iż mamy zbyt mało mocnych dowodów na używanie języka greckiego w Palestynie w I w. po Chr.<sup>111</sup>. Tymczasem omówione wcześniej argumenty

<sup>106</sup> Zob. R. BARTNICKI, dz. cyt., s. 76.

<sup>107</sup> Por. J. VOELZ, *The Linguistic Milieu of the Early Church*, „Concordia Theological Quarterly” 56 (1992), nr 2–3, s. 82.

<sup>108</sup> Por. S. PORTER, *Use of Greek*, dz. cyt., s. 133.

<sup>109</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 89.

<sup>110</sup> Chancey argumentuje ten fakt między innymi skatalogowanymi ossuariami żydowskimi z okresu od I w. przed Chr. do III w. po Chr. Na ogólną liczbę 897 ossuariów inskrypcje znajdują się jedynie na 227, w tym zaledwie 1/3 inskrypcji jest greckich. Tylko jedno ossuarium z greckim napisem pochodziło z Galilei! Jedne pewne greckie inskrypcje z Galilei z I w. po Chr. znajdują się na monetach Heroda Antypasa i na ołowianym odważniku z Tyberiady. Por. M. CHANCEY, *Greco-Roman culture and the Galilee of Jesus*, Cambridge 2005, s. 135.

<sup>111</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 89–93.

wewnętrzne poświadczają coś zgoła przeciwnego. Wiele pouczeń Jezusa zawartych w dzisiejszym greckim tekście Ewangelii może być bliższych *ipsissima verba Iesu* niż można to by przypuszczać, ponieważ mogą być one identyczne z tym, co oryginalnie On powiedział<sup>112</sup>.

## 5. Podsumowanie

Dostępny dziś materiał pozwala stwierdzić, że w Izraelu w I w. po Chr. mówiono powszechnie w trzech językach: hebrajskim, aramejskim i greckim<sup>113</sup>. Nie oznacza to, iż każdy Żyd posługiwał się tymi językami w takim samym stopniu.

R. Bartnicki twierdzi, że „Jezus mógł posługiwać się trzema językami: aramejskim, hebrajskim i greckim, choć raczej nie był Żydem trójjęzycznym”<sup>114</sup>. Tymczasem wszystkie dotychczasowe dociekania upoważniają do sformułowania zgoła innego wniosku: cechą Jezusa była triglossia („trójjęzyczność”)<sup>115</sup>, przy czym uczył On ludzi w takim języku, w którym był najlepiej przez nich rozumiany. Nie wolno jednak wyciągać wniosku, że Nowy Testament powstał po grecku, ponieważ Jezus uczył zawsze po grecku. Jezus nauczał i po grecku, i po aramejsku/hebrajsku, przechodząc przy tym z języka na język, jeśli była taka potrzeba<sup>116</sup>, zaś Nowy Testament spisano po grecku ze względu na adresatów. *Koine* był bowiem wspólnym językiem różnych ludów zamieszkujących basen Morza Śródziemnego i Bliski Wschód.

Można się domyślać, że autorzy Nowego Testamentu piszący księgi po grecku byli skłonni sięgać przede wszystkim do tych pouczeń Jezusa, które oryginalnie zostały wygłoszone po grecku. W takim przypadku mielibyśmy w Ewangeliach sporo *ipsissima verba Iesu*.

Jest też możliwe, iż Jezus wygłaszał niektóre pouczenia po aramejsku, ale były one zapamiętywane i krążyły wśród ludzi w formie logiów greckich. Redaktorzy Nowego Testamentu posługiwali się nimi, albo też przekładali na grekę logia aramejskie. W takich przypadkach mielibyśmy w Nowym Testa-

<sup>112</sup> Por. R. GUNDRY, *The Language Milieu of First-Century Palestine. It's Bearing on the Authenticity of the Gospel Tradition*, „Journal of Biblical Literature” 83 (1964), nr 4, s. 408.

<sup>113</sup> Voelz uważa, że wielu, a może i większość mieszkańców Palestyny w I w. po Chr. posługiwała się trzema językami (por. J. VOELZ, dz. cyt., s. 84). Również Horst sądzi, że społeczność rzymskiej Palestyny była dwu-, a może i trójjęzyczna (por. P. VAN DER HORST, *Japheth in the tents of Shem. Studies on Jewish Hellenism in antiquity*, Leuven 2002, s. 26).

<sup>114</sup> Zob. R. BARTNICKI, *Dzieje głoszenia słowa Bożego. Jezus i najstarszy Kościół*, Kraków 2015, s. 120.

<sup>115</sup> Por. P. LAPIDE, *Insights from Qumran into the Languages of Jesus*, „Revue de Qumran” 8 (1975), s. 498.

<sup>116</sup> Por. A. TRESHAM, dz. cyt., s. 93–94.

mencie natchnione przekłady aramejskich słów Jezusa na język grecki. Choć nie byłyby one zwyczajną kalką wersji aramejskiej, to jednak przekazywałyby wiernie myśl zbawczą.

Wielojęzyczność Palestyny w I w. po Chr. może pociągać jeszcze inne skutki. J. Fitzmyer uważa, że jednym z powodów różnic w tekstach synoptyków mogło być zróżnicowanie językowe źródeł, po które sięgali redaktorzy Ewangelii. Jedni z nich mogli się opierać na źródłach aramejskojęzycznych, inni na greckich przekładach z aramejskiego, a jeszcze inni na materiale greckim. A ponieważ te źródła nie były identyczne, zróżnicowanie odcisnęło się na dziełach synoptyków<sup>117</sup>.

Sytuacja językowa w rzymskiej Palestynie rzuca wyraźnie nowe światło na teksty Nowego Testamentu. Dlatego próbuje się od kilkadziesiąt lat łączyć badania biblijne z osiągnięciami lingwistyki, na przykład z teorią dwujęzyczności. Oto kilka spostrzeżeń lingwistów, które mogą być przydatne w biblistyce:

- Większość osób dwujęzycznych nie posługuje się płynnie drugim językiem, zaś stopień jego opanowania w mówieniu, słuchaniu i pisaniu jest zróżnicowany.
- Osoby dwujęzyczne przekładają drugi język nad pierwszy.
- Należy odróżniać „pierwotną dwujęzyczność” od „wtórnej dwujęzyczności”. Pierwsza dotyczy sytuacji, kiedy okoliczności wymuszają osłuchanie się z drugim językiem i używanie go; druga – oznacza formalne uczenie się tego języka.
- Istnieje różnica między dwujęzycznością bierną i czynną. Znajomość bierna to zdolność rozumienia drugiego języka (pisanego lub mówionego), znajomość czynna odnosi się do mówienia albo pisania w tym języku.

Jeśli nałożyć powyższe zasady na zróżnicowane językowo środowisko Palestyny w I w. po Chr., można będzie w nowy sposób spojrzeć na kwestie językowe w nauczaniu Jezusa. Takie podejście otwiera zupełnie nowe możliwości badawcze<sup>118</sup>. Oto kilka przykładowych problemów badawczych:

- W jaki sposób Jezus doszedł do trójjęzyczności? Jaką rolę odegrał w tym dom rodzinny (Józef, Maryja, krewni), synagoga, szkoła i otoczenie?
- Jeśli językiem ojczystym Jezusa, którym posługiwał się On w domu rodzinnym, był aramejski, czy posługiwał się równie płynnie drugim językiem, czyli greckim?
- Czy znając od urodzenia język aramejski, Jezus chętniej nauczał po grecku, czyli w swoim drugim języku?
- Czy o wyborze języka nauczania bardziej decydowała jego znajomość czynna u Jezusa czy też znajomość bierna tego języka u słuchaczy?

<sup>117</sup> Por. J. FITZMYER, *Did Jesus Speak Greek*, dz. cyt., s. 62.

<sup>118</sup> Por. G. HORSLEY, *New Documents Illustrating Early Christianity*, t. V, *Linguistic essays*, Australia 1989, s. 23–25.